

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 maja 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X P 229/22 w sprawie z powództwa G. S. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy, koszty leczenia, koszty opieki osób trzecich oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie zapadło wskutek ponownego rozpoznania sprawy w następujących okolicznościach.

Pozwem złożonym w dniu 16 listopada 2019 roku przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. powód G. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienie odniesione w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 3 sierpnia 2016 roku, kwoty 41,22 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia i kwotę 1 576,50 zł tytułem kosztów za opiekę osób trzecich poniesione w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 3 sierpnia 2016 roku, wszystko wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 listopada 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3 sierpnia 2016 roku doznał wypadku przy pracy wykonując czynności u pracodawcy użytkownika (...) Sp. z o.o. w S.. Otrzymał polecenie przepchnięcia szpuli, w trakcie którego, chcąc nią skrócić, szarpnął ją w prawo i poczuł ból w kręgosłupie promieniujący do nóg i pośladków. Zdarzenie to zostało uznane za wypadek przy pracy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2019r. VIII Pa 282/18, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wydany w sprawie X P 709/17.

W odpowiedzi na pozew złożonej w określonym terminie strona pozwana, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono również, iż pozwana nie posiada legitymacji procesowej biernej, bowiem w jej ocenie taką posiada w sprawie pracodawca użytkownik. Wniesiono o wezwanie do sprawi w charakterze pozwanego (...) Sp. z o.o. w S.. Na wypadek uznania legitymacji procesowej biernej pozwanej, wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na nieudowodnienie przesłanek odpowiedzialności przez powoda.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2020r. wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Sp. z o.o. w S.. Należało zważyć, że proces toczył się w trybie uproszczonym, a tymże trybie niemożliwym było wezwanie w.w. podmiotu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2021r. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy oraz kwotę 41,22 zł tytułem odszkodowania za koszty leków i kwotę 1567,50 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich, wszystko wraz z odsetkami. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Między stronami zniesiono koszty zastępstwa procesowego, nie obciążono powoda stosunkowo rozliczonymi kosztami sądowymi i zasądzono od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 147,32 zł tytułem stosunkowo rozliczonych kosztów sądowych.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2022r. sygn. akt VIII Pa 1/22 Sąd Okręgowy uchylił wyrok z dnia 2 listopada 2021r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu swojego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy w niewystarczającym stopniu rozważył, czy agencja pracy tymczasowej, która jest pracodawcą, ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku przy pracy doznanego przez pracownika w trakcie świadczenia pracy na rzecz pracodawcy użytkownika.

Na rozprawie w dniu 10 maja 2022r. pełnomocnik strony pozwanej cofnął wniosek o wezwanie do udziału w sprawie pracodawcy użytkownika, złożony w odpowiedzi na pozew.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 3 sierpnia 2016 roku powód G. S., będąc zatrudnionym przez pozwaną jako pracownik tymczasowy i wykonując pracę u pracodawcy użytkownika (...) Sp. z o.o. w S. doznał wypadku przy pracy.

W dniu 3 sierpnia 2016r. powód jako pracownik linii produkcyjnej, mając w swoim zakresie obowiązków przetaczanie szpul zawierających resztki półproduktu celem ich utylizacji, przetaczał taką szpulę sam, bez niczyjej pomocy. Nie otrzymał polecenia by szpulę przetaczać jednoosobowo, aczkolwiek otrzymał ogólne polecenie przetoczenia szpuli. Wcześniej powód przetaczał takie szpule wspólnie z kolegami, nieraz w 3 osoby.

W (...) Sp. z o.o. w S. szpule były niejednokrotnie ręcznie przetaczane przez pracowników, dokonywano także manewrów nimi bez korzystania z urządzeń mechanicznych. Było to w sposób oczywisty niezgodne z przepisami bhp i stanowiskowymi, które obowiązywały w zakładzie pracy w.w. spółki.

Powód otrzymał od pracodawcy użytkownika szereg dokumentów do podpisu, lecz z uwagi na brak okularów nie zapoznał się z ich treścią i podpisał wszystkie „w ciemno”. Wśród tych dokumentów była m.in. charakterystyka stanowiska pracy powoda. Powód przechodził szkolenia bhp. Powód nie uczestniczył osobiście w szkoleniu stanowiskowym.

Gdyby powód wiedział, że przy przetaczaniu szpul i manewrowaniu nimi należy korzystać z urządzeń mechanicznych, to by z nich korzystał.

W ramach opisu stanowiska pracy powoda znajdował się instruktaż, były informacje odnośnie sposobu przetaczania szpul. Wskazane tam było, że do przetaczania szpul, a w szczególności do zmiany kierunku przetaczania, należało używać specjalistycznych urządzeń, które były umieszczone na początku i na końcu linii produkcyjnej.

W trakcie samodzielnego przetaczania szpuli powód, próbując zmienić kierunek toczenia, szarpnął za szpulę, w wyniku czego poczuł ból w kręgosłupie, promieniujący do kończyn dolnych.

W dniu wypadku powód cierpiał na samoistną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. W wyniku wypadku doznał on urazu kręgosłupa skutkującego 7,5% stałego uszczerbku na zdrowiu. Ustalony % uszczerbku na zdrowiu bierze pod uwagę chorobę samoistną powoda. Bez istnienia tej choroby jego uszczerbek na zdrowiu mógłby zostać ustalony na poziomie 10%. Pomniejszenie o 2,5% nastąpiło z uwagi na występującą chorobę zwyrodnieniową. Na skutek wypadku przy pracy powód poniósł koszty leczenia na poziomie 41,22 zł. W następstwie wypadku wymagał on pomocy osób trzecich przy wykonywaniu cięższych prac fizycznych i domowych związanych z przeciążeniem kręgosłupa lędźwiowego przez okres 3 tygodni w wymiarze 2-3 godzin dziennie, a przez kolejne 3 miesiące w wymiarze 1 godziny dziennie.

W wyniku wypadku z dnia 3 sierpnia 2016r. powód doznał urazu przeciążeniowo-skrętnego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego z wtórnym zespołem bólowym lędźwiowo-krzyżowym. Niemożliwym jest natomiast ustalenie daty początkowej występowania u powoda zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, których nasilenie jest niewielkie.

Uszczerbek na zdrowiu powoda wynika z urazu przeciążeniowo-skrętnego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, nie zaś z samoistnej choroby powoda. Uszczerbek na zdrowiu w wyniku tego urazu wystąpiłby również w sytuacji, gdyby powód nie miał zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Nie sposób jednoznacznie przyjąć, by istniejąca choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa u powoda powodowała jego predestynację do wystąpienia urazu przeciążeniowo-skrętnego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego.

W związku z doznany wypadkiem przy pracy ZUS wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 4 585 zł.

W związku z dolegliwościami będącymi następstwem wypadku przy pracy z dnia

3 sierpnia 2016r. w czynnościach, których powód nie był w stanie wykonywać z uwagi na stan zdrowia, pomagała mu żona.

**W oparciu o umowę z dnia 1 kwietnia 2009r. zawartą między stroną pozwaną, a (...) Sp. z o.o.** (art. 2.5 umowy) pracodawca użytkownik był zobowiązany zapewnić pracownikom tymczasowym bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a kwestie związane z bhp i z wystąpieniem wypadku przy pracy tymczasowej regulował załącznik 3 do umowy, a w zakresie nieuregulowanym – przepisy prawa powszechnie obowiązującego. W oparciu o postanowienia załącznika nr 3 strony miały współdziałać w zapewnieniu odpowiednich warunków pracy, a także w razie zaistnienia wypadku przy pracy. Przedstawiciel R. mógł brać udział w procesie związanym z ustalaniem wypadku przy pracy. Pracodawca użytkownik zobowiązał się współdziałać z R. w zakresie wyjaśnienia wszelkich okoliczności związanych ze zdarzeniem w wypadku wystąpienia przez pracownika tymczasowego przeciwko R. z roszczeniami wynikającymi z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań w zakresie BHP na terenie zakładu pracodawcy użytkownika.

W oparciu o art. 10.3 lit a. umowy pracodawca użytkownik zobowiązany był do zwrócenia R. kwot wypłaconych przez R. odszkodowań i innych należności wynikających z orzeczenia przez sądy lub decyzji organu w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przez pracodawcę użytkownika obowiązków wobec pracowników tymczasowych, zgodnie z postanowieniami umowy i regulacjami przepisów prawa.

Brak jest regulacji umownych określających zakres odpowiedzialności strony pozwanej za wypadek przy pracy doznany przez jej pracownika tymczasowego w zakładzie pracy pracodawcy użytkownika. W szczególności brak jest regulacji o przyjęciu na siebie przez R. odpowiedzialności za zawinione działania pracodawcy użytkownika, które doprowadziły do wypadku przy pracy pracownika tymczasowego.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy na podstawie ww. dowodów Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. B. (1) w zakresie w jakim podawał on, że przeprowadzał szkolenie stanowiskowe powoda. Zeznania świadka pozostają w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami powoda, który wskazał, iż osobiście w tym szkoleniu nie uczestniczył. Powód przyznał w zeznaniach, że nie miał świadomości co do konieczności korzystania z urządzeń mechanicznych przy przetaczaniu szpul, gdyż nie zapoznał się z instrukcją stanowiskową, którą podpisał. Z tego wynika, że powód przyznał się, iż mimo podpisania zapoznania się ze stosownymi dokumentami tego nie uczynił, co skutkowało postępowaniem przez niego wbrew zawartym tam regulacjom. Powód nie miał żadnego interesu we wskazywaniu, że nie uczestniczył w szkoleniu stanowiskowym osobiście, skoro przyznał że nie zapoznał się z treścią obowiązków na jego stanowisku pracy i w konsekwencji postępował wbrew nim, co jest praktycznie równoznaczne w skutkach z sytuacją, w której uczestniczyłby w szkoleniu i nie realizował przekazanych mu tam informacji. Z kolei świadek M. B. miał oczywisty interes we wskazaniu, że osobiście przeszkolił powoda, nawet jeśli tego nie uczynił. Wynikało to z chęci ukrycia być może nawet niedopełnienia obowiązków pracowniczych przez świadka.

W ocenie Sądu opinia biegłego neurologa oraz jego opinie uzupełniające są sporządzone w sposób rzetelny, właściwie uargumentowane. Strony ostatecznie nie kwestionowały wniosków opinii. Jedyne strona pozwana wyprowadzała z opinii biegłego wnioski sprzeczne z literalnym ich brzmieniem.

Sąd był związany wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2019r. VIII Pa 282/18 uznającym wypadek powoda z dnia 3 sierpnia 2016r. za wypadek przy pracy.

Treść umowy o świadczenie usług pracy tymczasowej z dnia 1 kwietnia 2009r. i okoliczności z niej wynikające nie była przez żadną ze stron kwestionowana.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie (mimo, iż Sąd ustalił, że doszło do wypadku przy pracy powoda, na skutek którego doznał on stałego uszczerbku na zdrowiu i w związku z tym wypadkiem poniósł usprawiedliwione koszty leczenia i pomocy osoby trzeciej) ponieważ strona powodowa nie wykazała spełnienia przesłanek do odpowiedzialności agencji pracy tymczasowej za wypadek przy pracy powoda w zakładzie pracy pracodawcy użytkownika.

Sąd wskazał, iż strona powodowa oparła swoje roszczenie o reżim odpowiedzialności deliktowej, tj. art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Art. 415 k.c. stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Natomiast art. 300 k.p. wskazuje, że w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Wskazać należy, że unormowania zawarte w art. 415, 444 i 445 k.c. w żaden sposób nie pozostają w sprzeczności z zasadami prawa pracy.

Sąd w przedmiotowej sprawie w całości podzielił pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014r. I PK 243/13, w którym stwierdzono, że w sprawach o roszczenia uzupełniające z tytułu wypadku przy pracy legitymację procesową bierną posiada nie tylko pracodawca użytkownik, lecz również agencja pracy tymczasowej zatrudniająca pracownika tymczasowego.

Stosownie do treści art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym nie stosuje się przepisów art. 194-196 k.p.c.

Norma art. 477 k.p.c. stanowi, że w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa w art. 194 § 1 i § 3, sąd może dokonać również z urzędu.

Skoro postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się w trybie uproszczonym, to przepis art. 194 k.p.c. nie mógł być zastosowany z mocy ustawowego jego wyłączenia w tym trybie. Nie zmienia tego możliwość działania w trybie art. 194 k.p.c. przez Sąd z urzędu w oparciu o art. 477 k.p.c.

W związku z powyższym w ocenie Sądu pozwana ma w niniejszej sprawie legitymację procesową bierną.

Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie nie zdecydował się na zmianę trybu postępowania, z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, bowiem nie przyczyniłoby się to do sprawniejszego rozwiązania sporu – art. 505<sup>1</sup> § 3 k.p.c. Stanowisko to znajdowało dodatkowe potwierdzenie w fakcie, że obie strony od początku procesu reprezentowane były przez pełnomocników profesjonalnych i brak było wniosku o zmianę trybu postępowania. Dodatkowo należało mieć na względzie, że w pierwszym procesie (X P 1105/19) pełnomocnik powoda oponował przeciwko wnioskowi złożonemu przez stronę pozwaną o zawiadomienie pracodawcy użytkownika (w zakresie wniosku zawartego w odpowiedzi na pozew). Po uchyleniu wyroku przez Sąd Okręgowy pełnomocnik strony pozwanej cofnął w.w. wniosek, a pełnomocnik powoda nie zmienił swojego dotychczasowego stanowiska w tym przedmiocie, toteż niezasadnym byłoby działanie w tym wypadku przez Sąd z urzędu, wbrew woli pełnomocników profesjonalnych obu stron, a zwłaszcza wbrew woli pełnomocnika powoda (to powód wskazuje od kogo domaga się roszczeń w procesie).

Sąd I instancji podniósł, iż warunkiem przypisania pozwanemu odpowiedzialności w tym reżimie konieczne jest wykazanie winy pozwanego w zaistnieniu szkody, wykazanie szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego między zawnionym zachowaniem pozwanego a powstaniem szkody.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, zdaniem Sądu I instancji, że powód w dniu 3 sierpnia 2016r. doznał w czasie wykonywania pracy na rzecz pracodawcy użytkownika wypadku, który na mocy wyroku Sądu Okręgowego w sprawie VIII Pa 282/18 został uznany za wypadek przy pracy.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu starała się wykazać winę agencji pracy tymczasowej wskazując na złe zorganizowaniu pracy w zakładzie pracy pracodawcy użytkownika w ten sposób, że powód nie był świadomy swego niewłaściwego postępowania przy przetaczaniu szpuli, co zaskutkowało wypadkiem przy pracy i uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

Sąd Rejonowy uznał, iż zakład pracy pracodawcy użytkownika, w którym powód świadczył pracę, tolerował postępowania pracowników takich jak powód polegające na ręcznym przetaczaniu i manewrowaniu szpulami, mimo iż przepisy wewnętrzne nakazywały korzystanie do tego celu z urządzeń mechanicznych. Wynika to wprost z zeznań świadka M. B. (3).

Okoliczność ta byłaby wystarczająca dla przypisania pracodawcy użytkownikowi winy w związku z wypadkiem jakiego doznał powód. Nie jest to jednak wystarczające dla przypisania agencji pracy tymczasowej winy w związku z wypadkiem jakiego doznał powód.

W ocenie Sądu Rejonowego nie ma wątpliwości, iż zachodzi adekwatny związek przyczynowy między szkodą powoda, a zawinieniem po stronie pracodawcy użytkownika. Gdyby bowiem w tymże zakładzie pracy kadra kierownicza egzekwowała ściśle przestrzeganie norm bhp i wynikających z opisów stanowisk pracy, do zdarzenia w postaci wypadku przy pracy powoda by nie doszło, bowiem przełożony zwróciłby uwagę powodowi przetaczającemu szpulę by tak nie czynił. Co więcej, powód nie miałby okazji widzieć innych pracowników przetaczających szpule i nie czyniłby tego we wcześniejszych okresach czasu wspólnie z innymi pracownikami, a skoro nie czyniłby tego wcześniej, również nie miałoby miejsca jego zachowanie z dnia 3 sierpnia 2016r., którego efektem był wypadek przy pracy powoda.

Sąd uznał, że zachowanie powoda nie spełnia znamiona wyłącznej winy poszkodowanego w powstaniu szkody. Z materiału dowodowego wynika, że przełożeni takich pracowników jak powód tolerowali niestosowania się przez pracowników do przepisów wewnętrznych i jako kadra kierownicza musieli mieć świadomość, że takie postępowanie może doprowadzić do wypadku przy pracy.

Powód sam przyznał, że nie zapoznał się z informacjami zawartymi w karcie szkolenia stanowiskowego, gdzie były zawarte wskazania co do sposobu przetaczania szpul. W ocenie Sądu zachowanie powoda stanowiło przyczynienie się do powstania szkody. Wynika to z faktu zlekceważenia przez powoda obowiązku zapoznania się z informacjami o jego stanowisku pracy.

Aby móc mówić o odpowiedzialności pracodawcy użytkownika koniecznym jest wykazanie wysokości szkody. Strona powodowa wykazała jakiej wysokości szkodę powód poniósł. Z opinii biegłego neurologa jednoznacznie wynika, że powód poniósł szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7,5 %. Ponadto poniósł on koszty leczenia w wysokości 41,22 zł oraz koszty opieki osób trzecich w wysokości 1 576,50 zł. Opinia biegłego ostatecznie nie była przez strony kwestionowana.

Powództwo zostało oddalone w całości, albowiem, zdaniem Sądu Instancji, strona powodowa (reprezentowana w toku całego procesu przez pełnomocnika profesjonalnego) nie wykazała wprost przesłanek winy pozwanej agencji pracy tymczasowej, a skupiała się de facto wyłącznie na wykazywaniu winy pracodawcy użytkownika.

Pełnomocnik profesjonalny powoda na rozprawie w dniu 10 maja 2022r., poza wnioskiem o załączenie umowy łączącej pracodawcę użytkownika z agencją pracy tymczasowej (która już w aktach się znajdowała – załączona do odpowiedzi na pozew) nie złożył żadnych dalszych wniosków dowodowych. A w związku z tym Sąd był zwolniony z działania z urzędu w zakresie żądania od strony pozwanej dokumentów wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, które mogłyby ewentualnie wykazać winę strony pozwanej w związku z wypadkiem przy pracy powoda.

W ocenie Sądu I instancji z umowy łączącej stronę pozwaną z pracodawcą użytkownikiem nie wynikają jakiegokolwiek zasady regulujące odpowiedzialność agencji pracy tymczasowej w związku z wypadkiem przy pracy powoda, do którego doszło z winy pracodawcy użytkownika. W związku z tym należało przyjąć, że zastosowanie znajdują normy prawne powszechnie obowiązujące.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 386 § 6 k.p.c., Sąd Rejonowy był związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 marca 2022r. sygn. akt VIII Pa 1/22. Zdaniem Sądu I instancji Sąd Okręgowy zaprezentował w nim pogląd, że odpowiedzialność pozwanej agencji pracy tymczasowej za skutki wypadku przy pracy powoda doznanego w zakładzie pracodawcy użytkownika winna opierać się o zasadę winy. A zatem również wobec strony pozwanej wymagane było spełnienie przesłanek odpowiedzialności na zasadzie winy (przesłanki te dotyczyły także pracodawcy użytkownika i zostały wobec niego, na gruncie niniejszego stanu faktycznego, spełnione).

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała jednak zaistnienia przesłanek odpowiedzialności na zasadzie winy w stosunku do strony pozwanej.

Na uwagę zasługuje fakt, że zgodnie z art. 14 ust 2 pkt 1 i art. 9 ust. 2a ustawy o pracownikach tymczasowych stanowi wprost, że to pracodawca użytkownik winien zapewnić pracownikowi tymczasowemu bezpieczne i higieniczne warunki pracy i dostarczyć wyposażenie niezbędne do wykonywania pracy w takich to warunkach. Również na pracodawcy użytkownika spoczywa obowiązek odpowiedniego przeszkolenia pracownika tymczasowego w dziedzinie BHP. Zdaniem Sądu umowa zawarta między agencją pracy tymczasowej, a pracodawcą użytkownikiem przewidywała jedynie współdziałanie stron w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Umowa określała te kwestie w sposób wielce ogólnikowy, nie precyzując na czym miało polegać współdziałanie. Nie przewidywała również odpowiedzialności pozwanej agencji za uchybienia popełnione przez pracodawcę użytkownika. A skoro tak, to nie można domniemywać, że pozwana agencja w sposób zawiniony, nie wywiązała się ze swoich obowiązków w zakresie współdziałania z pracodawcą użytkownikiem w odniesieniu do zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz że ponosi w jakimkolwiek stopniu odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku przy pracy powoda. W tym zakresie strona powodowa nie wniosowała o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów w sprawie, a Sąd nie chcąc naruszać zasady równości stron w procesie (w sytuacji, gdy obie strony były reprezentowane przez pełnomocników profesjonalnych) nie widział możliwości działania z urzędu.

W związku z powyższym Sąd uznał, że o ile powód doznał wypadku przy pracy w zakładzie pracy pracodawcy użytkownika i nie doszło do niego z wyłącznej winy powoda, lecz spełnione również zostały przesłanki odpowiedzialności na zasadzie winy pracodawcy użytkownika, to strona powodowa nie wykazała, zgodnie z leżącym po jej stronie ciężarem dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), ażeby za skutki tego wypadku odpowiedzialność na zasadzie winy (gdyż tylko na tej zasadzie odpowiadać może agencja pracy tymczasowej) miała ponosić pozwana agencja pracy tymczasowej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że to strona powodowa jest gospodarzem procesu w zakresie wyboru strony pozwanej, więc Sąd nie miał podstaw do działania z urzędu wbrew stanowisku powoda (reprezentowanego przez pełnomocnika profesjonalnego) i dokonywania modyfikacji w zakresie podmiotów po stronie pozwanej, nawet gdyby miało to skutkować uwzględnieniem roszczeń powoda względem podmiotu niewystępującego pierwotnie w przedmiotowym procesie. Powód ma pełną swobodę w wytoczeniu kolejnego powództwa ze wskazaniem jako strony pozwanej pracodawcy użytkownika.

***Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniosła strona powodowa.***

***Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:***

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c., polegające na:

a) błędnej wykładni oceny prawnej, wyrażonej przez Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 marca 2022 roku w sprawie o sygn. akt VIII Pa 1/22, poprzez bezpodstawne przyjęcie jakoby: „Sąd Okręgowy rozważał zasadę odpowiedzialności agencji pracy tymczasowej za skutki takiego wypadku i (choć nie wprost), to zasugerował, że należałoby przyjąć, że agencja ponosi odpowiedzialność za skutki takiego wypadku na zasadzie winy. (...) Sąd Okręgowy zaprezentował w nim pogląd, że odpowiedzialność pozwanej agencji pracy tymczasowej za skutki wypadku przy pracy powoda doznanego w zakładzie pracodawcy użytkownika winna opierać się o zasadę winy”, w sytuacji, gdy żaden tego typu pogląd ani nawet sugestia nijak nie wynikają z pisemnych motywów orzeczenia Sądu II Instancji;

b) dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez oczywiście błędną wykładnię postanowień umowy o świadczenie pracy tymczasowej z dnia 1 kwietnia 2009 roku oraz jej załączników, która w dalszej konsekwencji doprowadziła Sąd I Instancji do całkowicie bezzasadnego uznania za okoliczność bezsporną iż rzekomo brak jest regulacji umownych określających zakres odpowiedzialności strony pozwanej za wypadek przy pracy doznany przez jej pracownika tymczasowego w zakładzie pracy pracodawcy użytkownika. W szczególności brak jest regulacji o przyjęciu na siebie przez R. odpowiedzialności za zawinione działania pracodawcy użytkownika, które doprowadziły do wypadku przy pracy pracownika tymczasowego”, podczas gdy nawet sam Sąd Rejonowy w dwóch akapitach uzasadnienia bezpośrednio poprzedzających zacytowany fragment, przywołał dokładnie te postanowienia umowne, gdzie nałożono na pozwanego odpowiedzialność ex contractu dotyczącą zawinionych działań pracodawcy użytkownika, z którym nadto agencja pracy tymczasowej zobowiązała się współdziałać w razie zaistnienia wypadku przy pracy w wyjaśnieniu wszelkich okoliczności z nim związanych oraz w zakresie zapewnienia pracownikom tymczasowym bezpiecznych i higienicznych warunków pracy;

II. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 2 (oraz § 1 a contrario) k.p.c., polegające na nierozpoznaniu (czyli de facto dorozumianym pominięciu) wniosku dowodowego zgłoszonego w punkcie 7. petitum pozwu, w którym pełnomocnik powoda wniósł o: „zwrócenie się przez W. Sąd z żądaniem załączenia w poczet materiału dowodowego akt spraw o sygn. X P 709/17 Sądu Rejonowego dla Łodzi — Ś. w Ł. X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz VIII Pa 282/18 Sądu Okręgowego w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych; po załączeniu przedmiotowych akt apelujący miał wskazać karty, co do których złoży wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów, na okoliczność przebiegu wypadku z dnia 3 sierpnia 2016 roku, zawinienia po stronie pozwanego, jego skutków, rozmiaru krzywdy powoda na skutek odniesionego urazu, kosztów leczenia oraz zakresu opieki osób trzecich nad powodem”, co dodatkowo wykazałoby jeszcze szerszy od przyjętego przez Sąd Rejonowy zakres zawinienia po stronie pracodawcy użytkownika (a tym samym mniejszy stopień przyczynienia powoda), za który odpowiedzialność kontraktową ponosi pozwany, co w szczególności dotyczy znajdujących się w aktach sprawy o sygn. X P 709/17 dokumentów w postaci protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (k. 16 - 18, 100 - 104) oraz opinii wydanych przez biegłego sądowego w specjalności bezpieczeństwa i higieny pracy oraz urządzeń i instalacji elektroenergetycznych (k. 156 - 172, 209 - 235, 287 - 301);

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. (oraz ewentualnie także w związku z art. 472 k.c., art. 473 § 1 k.c. i art. 474 k.c.), poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie, wynikające z mylnego przekonania, iż pozwany nie może ponosić odpowiedzialności ex contractu za wypadek przy pracy powoda na podstawie zapisów umowy o świadczenie pracy tymczasowej z dnia 1 kwietnia 2009 roku i jej załączników, podczas gdy dowód ten, jak i pozostały zgromadzony materiał dowodowy, w pełni wystarczają na przypisanie pozwanemu reżimu odpowiedzialności kontraktowej oraz ustalenie zrealizowania wszystkich jej przesłanek w niniejszym stanie faktycznym.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

- kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku przy pracy z dnia 3 sierpnia 2016 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;

- kwoty 41,22 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leków;
- kwoty 1 567,50 złotych, tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich przy wykonywaniu cięższych prac fizycznych i prac domowych;
- kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za wszystkie postępowania przed Sądami I i II Instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości jako bezzasadnej i zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy uznał apelację za pozbawioną uzasadnionych podstaw, zaś wyrok Sądu pierwszej instancji za trafny. Uwzględniając zakres i przedmiot zaskarżenia wyroku określony w apelacji powoda, należy przede wszystkim wskazać, że ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako prawidłowe, wszechstronne, pełne i wyczerpujące, Sąd Okręgowy przyjął jako podstawę także własnego rozstrzygnięcia, nie dostrzegając jednocześnie potrzeby ich uzupełnienia na etapie postępowania odwoławczego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zebranych w sprawie dowodów, choć częściowo lakoniczna, nie budzi wątpliwości co do jej prawidłowości w zakresie obdarzenia mianem wiarygodności środków dowodowych, przyjętych za podstawę dokonanych w sprawie ustaleń.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego w zakresie zarzucanym apelacji, które mogłoby skutkować wydaniem orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sporu, jak również takich uchybień proceduralnych, które mogłyby stanowić podstawę uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC, jest w ocenie Sądu Okręgowego, chybiony. Zarzut naruszenia tego przepisu poprzez błędne rozważenie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku postępowania, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy ocenia zarzut ten jako bezpodstawny, dzieląc kluczowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i akceptując ich ocenę. Sąd Okręgowy prawidłowo wyjaśnił okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Ponadto Sąd ten prawidłowo stosując reguły logicznego wywodzenia dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Z art. 233 KPC wynika, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie uchybia zasadom wyrażonym w treści powołanego przepisu.

W orzecznictwie podkreśla się, że oceny materiału dowodowego dokonuje się z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Podkreślenia wymaga, że strona skarżąca - pragnąc podważyć ocenę dowodów zastosowaną przez Sąd pierwszej instancji - powinna wykazać istotne błędy logicznego rozumowania, sprzeczność dokonanej przez Sąd oceny dowodów



z doświadczeniem życiowym, brak wszechstronności, czy bezzasadne pominięcie dowodów, które mogłyby prowadzić w zakresie ustaleń faktycznych do wniosków odmiennych, aniżeli te, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Skarżący - podnosząc przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów - nie może przy tym ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny materiału dowodowego. Niedopuszczalne jest również formułowanie takiego zarzutu opierając go wyłącznie na stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne są wadliwe. Niewystarczające jest także, jak w uzasadnieniu apelacji, wskazanie stanu faktycznego, który - zdaniem skarżącego - odpowiada rzeczywistości, podczas gdy nie ma on oparcia w okolicznościach poddających się obiektywnej ocenie.

W niniejszej sprawie, wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, choć jedynie nie dość wyraziście zaakcentował okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia – braku wykazania przez powoda jakiegokolwiek podstawy odpowiedzialności pozwanej agencji pracy tymczasowej - co jednakże nie czyni zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC uzasadnionym.

Apelujący w szczególności powołując się na wskazany zarzut podnosi, iż „Sąd Okręgowy rozważał zasadę odpowiedzialności agencji pracy tymczasowej za skutki takiego wypadku i (choć nie wprost), to zasugerował, że należałoby przyjąć, że agencja ponosi odpowiedzialność za skutki takiego wypadku na zasadzie winy. (...) Sąd Okręgowy zaprezentował w nim pogląd, że odpowiedzialność pozwanej agencji pracy tymczasowej za skutki wypadku przy pracy powoda doznanego w zakładzie pracodawcy użytkownika winna opierać się o zasadę winy”, w sytuacji, gdy żaden tego typu pogląd ani nawet sugestia nijak nie wynikają z pisemnych motywów orzeczenia Sądu II Instancji; ponadto wywodził, iż Sąd I instancji winien dokonać ustaleń w granicach zakreślonej podstawy faktycznej tj nienależytego wykonania przez pozwanego obowiązków wynikających z łączącej strony umowy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy a następnie rozważyć te okoliczności w świetle przepisów prawa materialnego, które mogą mieć zastosowanie do oceny przedstawionej podstawy powództwa.

Z żadnym z tych stwierdzeń w zakresie zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie sposób się zgodzić. Odnosząc się w pierwszej kolejności co do twierdzeń, iż Sąd Rejonowy nie był związany żadnymi wytycznymi Sądu Okręgowego uprzednio rozpoznającego niniejszą sprawę co do wskazanych podstaw odpowiedzialności pozwanego mających posłużyć za podstawę rozstrzygnięcia, stwierdzić należy, iż nie mogą się one co do zasady ostać. Podkreślenia wymaga iż Sąd Okręgowy właśnie z uwagi na brak rozpoznania podstawy odpowiedzialności pozwanej agencji uchylił rozstrzygnięcie i w uzasadnieniu swego orzeczenia wskazał m.in. wprost iż „trudno sobie wyobrazić, że agencja ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, bo taka odpowiedzialność została przypisana pracodawcy użytkownikowi choć być może sama ponosiła by odpowiedzialność na zasadzie kontraktowej albo deliktowej na zasadach ogólnych (art. 415 k.c. zamiast art. 435 k.c.), bo nie jest zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Tych kwestii Sąd Rejonowy w ogóle nie zbadał. Dlatego przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy po zażądaniu, na wniosek pełnomocników stron postępowania, stosownych dowodów w tym z dokumentów, odniesie się do tych dowodów wskazując czy agencja w tej sprawie ponosi odpowiedzialność cywilną, a jeżeli ponosi to na jakich zasadach, mając na uwadze, że każdy podmiot ponosi odpowiedzialność za swoją winę. Ponadto oceni też, gdyby przyjęto, że zachodzi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, czy wobec zobowiązanego zachodzą podstawy egzoneracyjne czyli zwalniającego go z odpowiedzialności cywilnej”.

Tym samym w świetle wskazanych wytycznych Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy uwzględniając co istotne- żądanie strony powodowej, zobligowany był zbadać podstawy odpowiedzialności cywilnej pozwanego. Nie należy jednak tracić z pola widzenia, iż wbrew twierdzeniom apelacji powód w procesie konsekwentnie formułował swe roszczenia odwołując się do odpowiedzialności deliktowej – art. 415 kpc czemu wyraz dał nie tylko w pozwie uzasadniając poszczególne jej przesłanki tyle, że do pracodawcy użytkownika ale i w treści dalszych pism procesowych k.86 i w odpowiedzi na pierwotnie złożoną apelację k. 325, gdzie swe żądania odnosił już wprost do agencji pracy tymczasowej wskazując na zasady odpowiedzialności deliktowej ( art. 444 i 445 kc). Tym samym przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż Sąd Okręgowy sugerował rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem zasad odpowiedzialności agencji przy

uwzględnieniu jej winy nie było niczym nieuzasadnione. Faktem jest iż Sąd Okręgowy wskazywał na rozpatrzenie podstaw odpowiedzialności cywilnej szeroko- ale treść żądań powoda nie jest w tym zakresie obojętna.

Bez wpływu na powyższą ocenę pozostają sugestie apelacji, iż sąd winien dokonać ustaleń w granicach zakreślonej podstawy faktycznej tj. nienależytego wykonania przez pozwanego obowiązków wynikających z łączącej strony umowy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy a następnie rozważyć te okoliczności w świetle przepisów prawa materialnego, które mogą mieć zastosowanie do oceny przedstawionej podstawy powództwa tj. nie tylko z uwzględnieniem podstaw odpowiedzialności deliktowej ale i kontraktowej.

Mając na uwadze wywody apelacji w kontekście powyższego jak i podniesionych zarzutów prawa materialnego, wskazać należy na brak możliwości uwzględnienia żądania powoda na innej podstawie prawnej niż wskazana w pozwie. Brak było możliwości by rozpoznać sprawę także jako dotyczącą wywodzonego z art. art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. (oraz ewentualnie także w związku z art. 472 k.c., art. 473 § 1 k.c. i art. 474 k.c.), roszczenia o charakterze odszkodowawczym, jak i rekompensującego doznana przez niego krzywdę. Podkreślenia wymaga, iż jakkolwiek Sąd nie jest związany podstawą prawną żądania, to jednak jest związany wskazanymi przez stronę powodową okolicznościami faktycznymi, które stanowią jego uzasadnienie. Przepis art. 321 § 1 KPC wyraża bowiem kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, a więc nie może wbrew żądaniu powoda art. 187 § 1 pkt 1 KPC zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Przewidziane w art. 321 KPC związanie sądu żądaniem, poza wyjątkiem zawartym w art. 477<sup>1</sup> KPC, ma w procesie charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie należytej rangi zasadzie dyspozycyjności. Podkreślić przy tym należy, że związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (w tym przypadku wysokości) żądania, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. (I AGa 106/18 - wyrok SA Szczecin z dnia 17-05-2018). Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad to żądanie. Przepis art. 321 § 1 KPC daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa (*ne eat iudex ultra petita partium*) i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Stąd też obowiązkiem strony inicjującej proces pozostaje wyraźne sformułowanie żądania, zdefiniowanego w opisany wyżej sposób, które to żądanie wyznacza tym samym granice kognicji sądu. (I AGa 158/18 - wyrok SA Szczecin z dnia 17-10-2018)

Tym samym choć Sąd nie jest związany podstawą prawną podaną przez powoda i powołaną podstawą faktyczną w tym znaczeniu, iż może być ona kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, nie oznacza to jednak, że wskazanie podstawy prawnej roszczenia, pozostaje bez wpływu na przebieg i wynik sprawy, bo pośrednio określa, jakie są istotne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Sąd I instancji w świetle klarownych żądań strony nie był uprawniony do orzekania w przedmiocie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej agencji pracy tymczasowej „*ex contractu za wypadek przy pracy powoda na podstawie zapisów umowy o świadczenie pracy tymczasowej z dnia 1 kwietnia 2009 roku i jej załączników*” ponad podstawą faktyczną wskazaną i odpowiednio umotywowaną przez stronę reprezentowaną przed profesjonalnego pełnomocnika. Takich żądań strona powodowa wprost także przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie formułowała i nie udowadniała. Trudno więc uznać iż miałyby stanowić podstawę rozstrzygnięcia.

Na marginesie zatem jedynie dla porządku w kontekście podniesionych zarzutów prawa materialnego wskazać należy, że powód G. S. w dniu 3 sierpnia 2016 r. wykonując pracę na rzecz pracodawcy użytkownika C. O. C. Polska Sp. zo.o. w S. bezsporne – co zostało prawomocnie przesądzone w sprawie VIII Pa 282/18 -doznał wypadku przy pracy, w związku z czym dochodził od agencji pracy tymczasowej swojego pracodawcy, roszczeń uzupełniających z tytułu tego wypadku tj. odszkodowania w postaci kosztów leczenia i kosztów opieki osób trzecich oraz zadośćuczynienia za krzywdę. Przy czym na tym etapie sprawy w świetle poczynionych przez Sąd I instancji ponownie ustaleń niekwestionowanych przez strony niespornym jest, iż do wypadku doszło m.in. w skutek niezachowania zasad BHP przez pracodawcę użytkownika oraz w wyniku przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku – jednakże

zakres przyczynienia się jest kwestionowany przez stronę apelującą. Spornym pozostaje nadal czy i na jakich zasadach odpowiedzialność za skutki przedmiotowego przypadku ponosić powinna pozwana agencja pracy tymczasowej.

Kluczowym w przedmiotowej sprawie staje się więc zagadnienie zastosowania właściwego reżimu odpowiedzialności pracodawcy, tak z punktu widzenia ewentualnej winy, jak i możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę, odszkodowania.

Wobec powyższego konieczne jest opowiedzenie się w sposób jednoznaczny co do tego na jakiej podstawie pracodawca może ponosić odpowiedzialność w sytuacji, w której jest on niewątpliwie pracodawcą, ale o tyle nietypowym, że nie jest bezpośrednim odbiorcą świadczoną przez pracownika pracy, lecz łącznikiem z podmiotem, u którego praca jest faktycznie wykonywana.

Zapewnienie pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy (art. 15 KP, art. 94 pkt 4 KP). Jednak obowiązki wynikające stąd dla pracodawcy nie są nieograniczone. Zgodnie z powołanymi powyżej przepisami pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, a w szczególności organizować pracę w sposób zapewniający takie warunki (art. 207 § 2 pkt 1 KP). Unikanie zagrożeń dla zdrowia i życia, jakie niesie wykonywanie określonej pracy, uwarunkowane jest w znacznym stopniu wiedzą o istnieniu zagrożeń i znajomością sposobów ich unikania. Pracodawca w związku z tym jest obowiązany zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac (art. 237<sup>4</sup> § 1 KP), a także wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 237<sup>4</sup> § 2 KP). Powinnością pracodawcy jest nie tylko zapoznanie pracownika z ogólnymi przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, ale także zwrócenie uwagi na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy, na którym pracownik będzie wykonywał swoje obowiązki. Chodzi przy tym o zagrożenia typowe, a w każdym razie możliwe do przewidzenia, a nie zagrożenia szczególne, wyjątkowe, mogące wystąpić w sytuacjach nietypowych.

Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy uwarunkowana jest wykazaniem przez pracownika w toku procesu, że tego rodzaju działań zaniechano albo dokonano ich niewłaściwie. Konieczne jest zatem stwierdzenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, albo zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 listopada 2008 r.; II PK 100/08;).

To pracodawca, zgodnie z art. 15 KP, jak wyżej wskazano, jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Fundamentem tej zasady prawa pracy jest norma konstytucyjna stanowiąca, że każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, przy czym sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy określa ustawa (art. 66 ust. 1 Konstytucji RP).

W tym kontekście trzeba zaznaczyć, że po pierwsze obowiązki z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy są obowiązkami ze stosunku pracy, a odpowiedzialność za ich naruszenie ma charakter odpowiedzialności *ex contractu*.

Z kolei przepis art. 445 KC zawiera szczególne reguły określające możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną m.in. wskutek uszkodzenia ciała. W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się jednak, że przepis art. 445 KC znajduje zastosowanie do szkody na osobie, której poszkodowany żąda naprawienia na podstawie reguł odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że obowiązujące unormowanie nie pozwala dochodzić naprawienia szkody niemajątkowej poza reżimem odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (por. A.Olejniczak w: Kodeks cywilny, komentarz pod red. A.Kidyba;). Poza przypadkiem zbiegu odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej (art. 443 KC), pokrzywdzony nie może domagać się zadośćuczynienia za krzywdę, jeżeli szkoda na osobie jest skutkiem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. KC).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu jednego ze swoich orzeczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2011 r.; I PK 277/10) wskazał iż charakter prawny uregulowania art. 445 KC jest przedmiotem licznych kontrowersji w doktrynie i orzecznictwie, uzasadnionych poważnymi wątpliwościami interpretacyjnymi wobec bardzo niejednoznacznego uregulowania ochrony dóbr osobistych w kodeksie cywilnym (o problemach z wykładnią przepisów określających reguły majątkowej ochrony dóbr osobistych por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 KC, PS 1997 r. Nr 1, s. 3 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005 r., art. 445 i 448; A. Cisek, Komentarz do KC, Warszawa 2008 r., komentarz do art. 445 i 448 KC). Ochrona dóbr osobistych przez zasądzenie zadośćuczynienia łączona jest z deliktami. Jednakże obecnie w piśmiennictwie prawa cywilnego coraz częściej podnosi się konieczność zapewnienia ochrony dobrom osobistym także w reżimie *ex contractu*, a podejmowane próby odwołania się w różnych sytuacjach do wykładni w drodze analogii wskazują istotną lukę w obowiązującej regulacji prawnej (por. w szczególności M. Nesterowicz, Odpowiedzialność kontraktowa i deliktowa (uwagi de lege ferenda i o stosowaniu prawa), PiP 1999, z. 1, s. 22 i n.; oraz M. Safjan (w:) Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, s. 255-280). Sąd Najwyższy stwierdził, że niewykonanie zobowiązań kontraktowych, w szczególnej sytuacji może wypełniać znamiona czynu niedozwolonego (wyrok SN z 17 grudnia 2004 r. II CK 300/04, OSP 2006/2/20). Wiodącymi są jednak i głosy odmienne, w szczególności głosy krytyczne do powołanego orzeczenia (por. M. Nesterowicza - OSP 2006/2/20, J. Jastrzębski- PS 2006/9/161), a także stanowisko wyrażone w najnowszej literaturze przez M. K. (M. Kaliński, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2008, s. 230 i nast.). Generalnie przyjmuje się zatem, że przy odpowiedzialności kontraktowej na podstawie art. 471 KC możliwe jest dochodzenie wyłącznie naprawienia szkody majątkowej (por. Radwański, Olejniczak, Zobowiązania, 2014, s. 95 i 335; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Komentarz KC, 2006, s. 804; T. Dybowski, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, 1981, s. 214; A. Sienkiewicz, Pojęcie i rodzaje szkody, s. 62). Poza zakresem zainteresowania pozostają kwestie dotyczące uszczerbków o charakterze niemajątkowym, gdyż zakres szkody majątkowej nie obejmuje problematyki zadośćuczynienia za krzywdę (por. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Komentarz KC, 2006, s. 804; Radwański, Olejniczak, Zobowiązania, 2014, s. 334 i n.; M. Kaliński, Szkoda na mieniu, s. 29-31). Również w wyr. z 17.12.2004 r. (II CK 300/04, OSP 2006, Nr 2, poz. 20), SN stwierdził, że "w razie gdy roszczenie oparte jest na art. 471 KC, to w zasadzie brak podstaw dla przyznania wierzycielowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niemajątkową". Również wyr. SA w Białymstoku z 20.11.2013 r., I ACa 534/13, OSAB 2013, Nr 4, s. 15, słusznie wskazano, że w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, że o ile naprawienie szkody majątkowej jest obowiązkiem ogólnym, który powstaje w każdym przypadku jej wyrządzenia (por. art. 415 i 471 KC), o tyle naprawienie poprzez świadczenie w pieniądzu szkody niemajątkowej, krzywdy, może nastąpić tylko wówczas, gdy ustawa tak stanowi.

Zatem przy podzieleniu poglądu, że odpowiedzialność za stworzenie, czy choćby akceptowanie warunków pracy, które doprowadziły powoda do wypadku i naraziły go na cierpienia związane z zagrożeniem zdrowia oraz na niekorzystne przeżycia psychiczne, kształtuje się na zasadzie odpowiedzialności nie z czynu niedozwolonego, lecz ma charakter kontraktowy, taka wykładnia analizowanych przepisów regulujących reżim odpowiedzialności cywilnej, prowadzi do uznania braku możliwości o kompensowania szkody niemajątkowej powstałej w wyniku niewykonania, czy nienależytego wykonania kontraktu.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją o charakterze szczególnym, wynikającą z charakteru stosunków łączących podmioty uczestniczące w niniejszym procesie ze względu na podstawę prawną zobowiązania i łączący się z tym bezpośrednio zakres odpowiedzialności. Rozważania w tym przedmiocie muszą być dokonane również przy uwzględnieniu szczególnej wobec Kodeksu pracy regulacji, jaką jest ustawa z 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych Dz.U. z 2019 r. poz. 1563 t.j. We wskazanym akcie prawnym przyjęto charakterystyczny dla zatrudnienia tymczasowego udział trzech podmiotów pracownika tymczasowego, pracodawcy - agencji pracy tymczasowej i pracodawcy użytkownika, oraz specyficzną konstrukcję, wyodrębniającą ten rodzaj zatrudnienia o charakterze trójstronnym. Tę specyfikę tworzą w szczególności: tymczasowy charakter zatrudnienia, zawarcie umowy o pracę przez jeden podmiot wyłącznie w celu skierowania do wykonywania pracy na rzecz innego podmiotu, nadzór i kierownictwo sprawowane przez podmiot, na rzecz którego wykonywana jest praca, z pominięciem podmiotu faktycznie zatrudniającego. Tę specyfikę tworzy także znajdująca swoje umocowanie w ustawie konstrukcja przejścia części praw i obowiązków pracodawcy przez podmiot, który nie jest pracodawcą w rozumieniu Kodeksu

pracy, jest natomiast pracodawcą użytkownikiem w rozumieniu omawianej ustawy. Stosunek pracy nie nawiązuje się wszakże bezpośrednio pomiędzy pracownikiem tymczasowym, a korzystającym wprost z jego pracy, pracodawcą użytkownikiem. Pracodawcą w rozumieniu art. 3 KP i art. 22 KP dla powoda jako pracownika tymczasowego jest bezsprzecznie pozwana agencja pracy tymczasowej, zawierająca z powodem umowę o pracę. Powód jednakże jako pracownik tymczasowy wykonywał pracę na rzecz pracodawcy użytkownika, a więc innego podmiotu, nie będącego stroną stosunku pracy. Bezpośrednie kierownictwo nad pracą powoda sprawował pracodawca użytkownik dysponując instrumentami pozwalającymi zorganizować proces pracy z udziałem powoda jako pracownika tymczasowego. Obowiązkiem zatem tego podmiotu było zapewnienie bezpośrednio w miejscu pracy odpowiednich warunków bezpiecznego wykonywania powierzonej pracy, w tym środków indywidualnej ochrony stanowiska pracy powoda.

Stosownie do art. 9 ustawy z 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników w celu zawarcia umowy o pracę między agencją pracy tymczasowej a pracownikiem tymczasowym pracodawca użytkownik uzgadnia z tą agencją na piśmie:

- 1) rodzaj pracy, która ma być powierzona pracownikowi tymczasowemu;
- 2) wymagania kwalifikacyjne konieczne do wykonywania pracy, która ma być powierzona pracownikowi tymczasowemu;
- 3) przewidywany okres wykonywania pracy tymczasowej;
- 4) wymiar czasu pracy pracownika tymczasowego;
- 5) miejsce wykonywania pracy tymczasowej.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy pracodawca użytkownik informuje agencję pracy tymczasowej na piśmie o warunkach wykonywania pracy tymczasowej w zakresie dotyczącym bezpieczeństwa i higieny pracy. Pracodawca użytkownik, zgodnie z art. 9 ust. 2a dostarcza pracownikowi tymczasowemu odzież i obuwie robocze oraz środki ochrony indywidualnej, zapewnia napoje i posiłki profilaktyczne, przeprowadza szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, ustala okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, przy czym do sposobu i terminów przeprowadzania szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 ustawy przed zawarciem umowy o pracę między agencją pracy tymczasowej a pracownikiem tymczasowym agencja pracy tymczasowej i pracodawca użytkownik uzgadniają na piśmie zakres przejęcia przez pracodawcę użytkownika obowiązków pracodawcy dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy innych niż określone w art. 9 ust. 2a ustawy.

Biorąc pod uwagę powyższą regulację wynikającą z ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych, należy odwołać się do zakresu zobowiązań wynikających z zapisów umowy zawartej pomiędzy agencją pracy tymczasowej a pracodawcą użytkownikiem. Treść tej umowy w sposób ogólny została przeanalizowana przez Sąd Okręgowy w kontekście oceny zasadności powództwa i zakresu odpowiedzialności pozwanych.

W świetle wskazanej umowy z dnia 1.04.2009: ( art. 2.4) Strony wyznaczają osoby zwane dalej koordynatorami, odpowiedzialne za prawidłowy przebieg i wykonywanie postanowień niniejszej umowy , a także za współdziałanie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, (art. 2.5 umowy) pracodawca użytkownik zobowiązuje się zapewnić pracownikom tymczasowym bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Kwestie związane z bhp i z wystąpieniem wypadku przy pracy tymczasowej regulował załącznik 3 do umowy, a w zakresie nieuregulowanym – przepisy prawa powszechnie obowiązującego.

W oparciu o postanowienia załącznika nr 3 strony miały współdziałać w zapewnieniu odpowiednich warunków pracy, a także w razie zaistnienia wypadku przy pracy a w szczególności przedsięwziąć wszystkie czynności potrzebne w celu ochrony życia i zdrowia pracowników tymczasowych zabezpieczenia miejsca zdarzenia.. Przedstawiciel R. mógł brać udział w procesie związanym z ustalaniem wypadku przy pracy. Pracodawca użytkownik zobowiązał się współdziałać z R. w zakresie wyjaśnienia wszelkich okoliczności związanych ze zdarzeniem w wypadku wystąpienia przez pracownika

tymczasowego przeciwko R. z roszczeniami wynikającymi z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań w zakresie BHP na terenie zakładu pracodawcy użytkownika.

W oparciu o art. 10.3 lit a. umowy pracodawca użytkownik zobowiązany był do zwrócenia R. kwot wypłaconych przez R. odszkodowań i innych należności wynikających z orzeczenia przez sądy lub decyzji organu w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przez pracodawcę użytkownika obowiązków wobec pracowników tymczasowych, zgodnie z postanowieniami umowy i regulacjami przepisów prawa.

Z umowy wynika zatem także, że w sprawach nieuregulowanych umową o pracę stosuje się przepisy ustawy z 9 lipca 2003 r. o zatrudnieniu pracowników tymczasowych i Kodeks pracy. Wymieniona ustawa charakteryzując szczególnie status pracodawcy użytkownika wskazuje między innymi na wykonywanie obowiązków i korzystanie z praw przysługujących pracodawcy w zakresie niezbędnym do organizowania pracy z udziałem pracownika tymczasowego (art. 14 ust. 1), obowiązek zapewnienia pracownikowi tymczasowemu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy tymczasowej (art. 14 ust. 2 pkt 1), obowiązek dostarczenia pracownikowi tymczasowemu odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej (...), przeprowadzenia szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz, ustalenia okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy (...) (art. 9 ust. 2a). Dopełnieniem tych zobowiązań nałożonych przez ustawodawcę jest art. 27 ustawy, z którego wynika, że za zobowiązania własne pracodawcy tymczasowego uważa się obowiązek zapewnienia pracownikowi tymczasowemu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy tymczasowej oraz wyposażenie stanowiska pracy pracownika tymczasowego w maszyny i inne urządzenia techniczne, które spełniają wymagania dotyczące oceny zgodności (pod groźbą odpowiedzialności karnej).

Należy także wskazać, że w art. 5 ww. ustawy przewidziano stosowanie przepisów prawa pracy do agencji pracy tymczasowej, pracodawcy użytkownika i pracownika tymczasowego, dotyczących odpowiednio pracodawcy i pracownika w zakresie nieuregulowanym odmiennie przepisami ustawy i przepisami odrębnymi.

Z uwagi na powyższe, odpowiedzialność agencji pracy tymczasowej jako podmiotu zatrudniającego musi być oceniana z uwzględnieniem ustawy, a w szczególności przepisów, na podstawie których pracodawca użytkownik przejmuje niektóre prawa i obowiązki pracodawcy, ale także z uwzględnieniem zakresu zobowiązania obu stron wynikającego z umowy o świadczenie usług zawartej pomiędzy pozwaną agencją a pracodawcą tymczasowym.

Konsekwencją powyższego jest z jednej strony przejście niektórych obowiązków pracodawcy przez pracodawcę użytkownika, z pozostawieniem jednakże odpowiedzialności agencji pracy tymczasowej jako pracodawcy za zapewnienie pracownikowi bezpiecznych warunków pracy w zakresie wynikającym z ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, z Kodeksu pracy w zakresie w ustawie tej nieuregulowanym, oraz z zawartej przez strony umowy – porozumienia, stosownie do art. 9 ust. 1 ww. ustawy.

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że wraz z przekazaniem pracodawcy użytkownikowi wymienionych w ustawie oraz porozumieniu praw i obowiązków pracodawcy, polegających w szczególności na przejściu uprawnienia do organizowania procesu pracy pracownika tymczasowego oraz obowiązku zapewnienia należytych (bezpiecznych) warunków w miejscu pracy, ustawodawca wyznaczył pracodawcę użytkownika jako podmiot, który ponosi odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie tych obowiązków, nie zwolnił jednak jednocześnie pracodawcy (agencji) od odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania wobec pracownika w zakresie zapewnienia bezpiecznych warunków pracy, w sposób zgodny z treścią stosunku pracy.

Podstawy odpowiedzialności pozwanej agencji za skutki wypadku przy pracy powoda z 3 sierpnia 2016 r. należy zatem upatrywać tak w treści stosunku pracy łączącym strony, zakresie zobowiązań pracodawcy wynikającym z ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz zakresie odpowiedzialności wynikającej z umowy o oddelegowaniu pracownika agencji pracy tymczasowej z 1 kwietnia 2009 pomiędzy pozwaną agencją jak i pracodawcą użytkownikiem.

W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się, że jeżeli określone zdarzenie może być zakwalifikowane jednocześnie jako czyn niedozwolony i jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, dochodzi do zbiegu

odpowiedzialności ex delicto i ex contractu (tak A.Olejniczak w Kodeks cywilny; komentarz. Zobowiązania część ogólna, pod red. A.Kidyby;). Wyjątkiem od tej ogólnej zasady jest art. 443 KC, który stanowi, że do zbiegu roszczeń nie dochodzi, jeżeli "z treści istniejącego uprzednio zobowiązania wynika co innego". Konsekwencją tej regulacji jest wyłączenie roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego na rzecz odpowiedzialności kontraktowej.

Podstawy prawne dla priorytetu reżimu kontraktowego muszą być określone w treści stosunku zobowiązaniowego. W szczególności, strony umowy zobowiązującej mogą określić wyłączność roszczeń kontraktowych (por. W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 443, nb 3-4; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 443, nb 6-9).

Uwzględniając zatem powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana agencja pracy tymczasowej mogłaby ponosić jako pracodawca powoda odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 3 sierpnia 2016 r., uznanego za wypadek przy pracy - na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej pracodawcy art. 471 kpc z wszystkimi tego jednak konsekwencjami w zakresie braku możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę, lub na podstawie odpowiedzialności deliktowej art. 415 kpc w przypadku wykazania, iż wbrew regulacji zawartej w art. 9 ust. 2a, z której wynika, że pracodawca użytkownik nie tylko dostarcza pracownikowi tymczasowemu odzież i obuwie robocze oraz środki ochrony indywidualnej, przeprowadza szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, ale również ustala okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, pozwana agencja przejęła na siebie, odpowiedzialność spoczywającą w tym zakresie na pracodawcy użytkownikowi, bądź też w przypadku wykazania braku wypełnienia własnych zobowiązań w zakresie bhp spoczywających na agencji w drodze zawartej umowy porozumienia lub ustawy o zatrudnieniu pracowników tymczasowych lub Kodeksu pracy. Nie zmienia to jednak faktu, iż obowiązek wykazania podstawy odpowiedzialności i ich przesłanek spoczywa na poszkodowanym powodzie.

Ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą w świetle art. 6 KC spoczywa na wierzycielu, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Wierzyciela nie obciąża jedynie obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, ponieważ konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność dłużnika na podstawie art. 471 KC nie jest uzależniona od udowodnienia przez wierzyciela, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. To na dłużniku – żeby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności – spoczywa udowodnienie, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (wyr. SN z 24.6.2013 r., II PK 344/12, L.; podobnie wyr. SN z 30.3.2017 r., V CSK 468/16, L.).

Odmienne aniżeli przy odpowiedzialności kontraktowej na podstawie art. 471 i n. KC, w przypadku dochodzenia roszczeń z czynu niedozwolonego na podstawie art. 415 KC, poszkodowanego obciąża wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności (zob. m.in. wyr. SA w Łodzi z 31.3.2015 r., I ACa 1144/14, L.). Wskazuje się jednak, że obowiązek ten łagodzony jest przez szeroko stosowane na podstawie art. 231 KPC domniemania faktyczne (zob. wyr. SN z 15.3.2013 r., V CSK 163/12, L.) oraz dzięki regule wyznaczonej przez przepis art. 322 KPC, stanowiący, że gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania (szkody) jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (w tym kierunku Z. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2020, art. 415, Nb 55).

Reasumując w świetle wywodów prezentowanych powyżej a także stanowiska zawartego przez Sąd Okręgowy w wydanym na gruncie rozpoznawanej sprawy wyroku z dnia 1 marca 2022 r. w sprawie VII Pa 1/22 stwierdzić należy, iż odpowiedzialność cywilna agencji pracy tymczasowej jako pracodawcy na gruncie rozpoznawanego przypadku mogła mieć swoje źródło w kontrakcie wynikającym z art. 22 kp lub w delikcie w zw. z 300 kp. Jednakże uwzględniając wskazane podstawy odpowiedzialności stwierdzić należy, że w toku całego postępowania dowodowego, prowadzonego w postępowaniu o sygnaturze X P 1105/19, powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej R. Polska, której źródłem byłby kontrakt pomiędzy powodem a pozwaną (tj. umowa o pracę) lub delikt (zawinione postępowanie pozwanej, polegające na naruszeniu przepisów prawa pracy). Jakkolwiek Sąd Rejonowy

nie dość mocno zaakcentował brak wykazania którejkolwiek z podstaw tej odpowiedzialności wskazując na brak wykazania odpowiedzialności z deliktu na zasadzie winy – co było jednak uwarunkowane żądaniem powoda – nie można uznać iż powyższe w jakikolwiek sposób rzutowało na wynik rozstrzygnięcia.

Jeszcze raz kategorycznie wskazać należy, iż na podstawie art. 471 KC wierzyciela obciąża dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wyrządzoną wierzycielowi. Wykazanie tych trzech przesłanek dopiero aktualizuje potrzebę obrony dłużnika, który może wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. /II CSK 397/21 - postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 29-12-2021/ Nadto pracownik, występując z roszczeniem uzupełniającym z tytułu wypadku przy pracy, opartym na podstawie deliktowej, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy tj.: a) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, b) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), c) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody. (tak np.: wyrok SN z 05.07.2005 r. (sygn. akt I PK 293/04 Pr. jOcy (...)), wyrok SN z 20.02.2002 r. (sygn. akt V CKN 903/00 OSNC nr 1 z 2003r., poz. 15), wyrok SN z 20.01.1998 r. (sygn. akt II UKN 450/97 OSNP \ (...)).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że to powód jest stroną zobowiązaną do udowodnienia zasadności oraz wysokości dochodzonych roszczeń, a w szczególności związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy a powstałą szkodą. W ocenie Sądu Okręgowego żadnych dowodów mających potwierdzać i uzasadniać którąś z podanych wyżej podstaw odpowiedzialności pozwanej, nie bacząc na wcześniej już poczynione przez Sąd Okręgowy wytyczne, powód nie przedstawił w całym dotychczasowym postępowaniu. Natomiast dowody prowadzone w odniesieniu do pracodawcy użytkownika (...) Sp. z o.o. nie mogą stanowić dowodów obciążających pozwaną, chyba że powód zaprezentowałby i odpowiednio uzasadnił podstawy dla takiego obciążenia jednak i tego w niniejszym procesie zabrakło.

Podnieść należy, iż twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, W.. 2002, nr 7-8, poz. 44; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I ACa 308/98, (...) 2002, nr 12, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695).

Tym samym z przepisu art. 6 KC płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Sąd powinien więc przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Uwzględnić przy tym należy, iż sąd musi rozstrzygać merytorycznie także wówczas, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu; sąd powinien rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych. Opisane reguły mają zastosowanie w postępowaniu cywilnym. /wyrok SA Katowice z dnia 30-08-2018 I ACa 72/18/

Natomiast kwestia uznania faktów za udowodnione zasadniczo jest domeną przepisów regulujących ocenę materiału procesowego. Stąd też ewentualne zarzuty dotyczące niewykazania faktów powinny uzasadniać naruszenie tych przepisów. /Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2017 r. I ACa 624/17 LEX nr 2493577/.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy logicznie – zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 kpc, Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowego wniosku, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy odpowiedzialność pozwanej agencji tymczasowej za skutki wypadku przy pracy powodowa doznanego w zakładzie pracodawcy użytkownika nie została wykazana. Oceny tej nie zmienia apelacyjny zarzut naruszenia wskazanego przepisu poprzez pominięcie zgłoszonego



w punkcie 7. petitum pozwu, wniosku dowodowego w którym pełnomocnik powoda wniósł o: „zwrócenie się przez Sąd z żądaniem załączenia w poczet materiału dowodowego akt spraw o sygn. X P 709/17 Sądu Rejonowego dla Łodzi — Ś. w Ł. X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz VIII Pa 282/18 Sądu Okręgowego w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych; na okoliczność przebiegu wypadku z dnia 3 sierpnia 2016 roku, zawinienia po stronie pozwanego, jego skutków, rozmiaru krzywdy powoda na skutek odniesionego urazu, kosztów leczenia oraz zakresu opieki osób trzecich nad powodem”, co dodatkowo wykazałoby jeszcze szerszy od przyjętego przez Sąd Rejonowy zakres zawinienia po stronie pracodawcy użytkownika (a tym samym mniejszy stopień przyczynienia powoda), za który odpowiedzialność kontraktową ponosi pozwany, co w szczególności dotyczy znajdujących się w aktach sprawy o sygn. X P 709/17 dokumentów w postaci protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (k. 16 - 18, 100 - 104) oraz opinii wydanych przez biegłego sądowego w specjalności bezpieczeństwa i higieny pracy oraz urządzeń i instalacji elektroenergetycznych (k. 156 - 172, 209 - 235, 287 - 301), bowiem akta tego postępowania zostały załączone do akt na mocy zarządzenia z dnia 31.12.2019 (k. 27), nadto wskazane dowody miały służyć bezpośrednio ustaleniu zakresu winy pracodawcy użytkownika. Niejasnym jest jak powyższe miałyby przekładać się na odpowiedzialność agencji. Ponadto nawet gdyby, wbrew treści wskazanego wniosku dowodowego dojść do przekonania iż miał on służyć ustaleniu mniejszego stopnia przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku niż przyjął Sąd Rejonowy względem agencji, ustalenia w tym przedmiocie należało czynić dopiero po przesądzeniu podstaw odpowiedzialności cywilnej samej pozwanej agencji pracy tymczasowej. Tych natomiast w procesie ewidentnie zabrakło. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w procesie żądań. Przy tym należy mieć na uwadze iż zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie byłoby możliwe nawet w oparciu o podnoszoną dopiero w apelacji podstawę odpowiedzialności ex contractu.

Konkludując brak jest podstaw do kwestionowania poprawności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego jak i materialnego nie mogą przynieść spodziewanych przez stronę skutków instancyjnych- żądanie zgłoszone przez stronę powodową z uwagi na brak wykazania podstaw odpowiedzialności agencji pozostaje nieudowodnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w Łodzi zgodnie z treścią art. 385 kpc oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. a także § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018 r., poz.265 ).